

Z dużej chmury mały deszcz... W Genewie już po burzy

Kompromisowy projekt Francji

Francuski projekt rezolucji

GENEWA, 6.6. Projekt rezolucji w sprawie dalszych prac Konferencji Rozbrojeniowej, przedstawiony przez delegację francuską ma treść następującą:

Na wstępie rezolucja przypomina rezolucję sześciu mniejszych państw oraz delegacji tureckiej i delegacji sowieckiej, stwierdza konieczność kontynuowania Konferencji, celem zawarcia ogólnej konwencji, ograniczenia i redukcji zbrojeń, wreszcie wyrażenia woli Konferencji kontynuowania bez zwłoki przedsięwziętych już studiów, nie przesądzając rokowań specjalnych, które rządy zechcą nawiązać dla ułatwienia końcowego sukcesu. Dalej rezolucja podkreśla specjalne znaczenie, jakie posiada rozwiązanie pewnego problemu, sygnalizowanego na początku dyskusji ogólnej, poczem formułuje następujące decyzje:

1) Bezpieczeństwo.

a) Wobec tego, że rezultaty dawniejszych studiów Konferencji pozwoliły na zawarcie w ciągu ostatniego roku w Europie pewnych regionalnych układów o bezpieczeństwie, komisja główna wzywa komisję polityczną do natchyniastowego wznowienia swych prac zapomocą procedury, którą uzna za wskazaną, celem zawarcia nowych układów tego rodzaju i określenia ich ewentualnego związku z ogólną konwencją.

b) Komisja główna wzywa potatem komisję polityczną do uzupełnienia ewent. przyjętych postanowień w dziedzinie kontroli, do przestudjowania jeszcze niedyskutowanej sprawy gwarancji wykonywania konwencji.

2) Lotnictwo.

Komisja główna poleca swemu komitetowi lotniczemu wznowić natchyniast zbadanie sprawy umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego, zniesienia bombardowania powietrznego, redukcji flot powietrznych i t. d.

3) Fabrykacja i handel bronią.

Komisja główna wzywa komitet specjalnie powołany dla tych spraw do wznowienia swych prac i do przedstawienia w możliwie najszybszym czasie raportu na temat zalecanych rozważań.

Te trzy komisje mają pracować równolegle, a prezydium będzie koordynowało te prace. Potatem komisja główna pozostawia prezydium Konferencji troskę o wydanie w odpowiedniej chwili koniecznych zarządzeń, aby projekt konwencji był kompletnie gotowy w momencie ponownego zwołania komisji.

Co się wreszcie tyczy propozycji delegacji sowieckiej przekształcenia Konferencji na stałą konferencję pokojową, komisja główna prosi przewodniczącego o przedłożenie tej propozycji rządowi.

Posiedzenie prezydium Konferencji

GENEWA, 6.6. Na samym początku dzisiejszego posiedzenia prezydium Konferencji Rozbrojeniowej zarówno Barthou, jak i Henderson, oświadczyli, że burza minęła. Posiedzenie toczyło się w atmosferze spokoju, sądząc też można, że zatarg zostanie zlikwidowany.

O zgłoszonym przez delegację francuską projekcie rezolucji Henderson oświadczył, że pozwoli on bezwzględnie na stworzenie platformy dla dalszej współpracy. Projekt francuski idzie w kierunku kontynuowania prac, nie usuwając jednocześnie rokowań między poszczególnymi rządami. Projekt mówi o konieczności utrzymania trzech komisji — politycznej, lotniczej i fabrykacji broni. Komisja polityczna miałaby na celu zbadanie paktów nieagresji dla ustalenia ich związku z ewentualną konwencją rozbrojeniową.

Mówiąc o różnych rokowaniach ubocznych, projekt francuski ma na myśli przedewszystkiem powrót Niemiec do Genewy, czego nikt bardziej od Francji

nie pragnie. Obecność Niemiec w Genewie nadałaby pracom Konferencji Rozbrojeniowej charakter właściwy. — Tak brzmiały słowa Barthou — i pozwoliłaby na osiągnięcie pozytywnych wyników.

Ten projekt francuski jest kompromisem ze stanowiskiem Anglii, pozwala bowiem na rokowania z Niemcami i zaleca natychmiastowe zbadanie sprawy lotnictwa cywilnego, zakazu lotnictwa bombardowego oraz zmniejszenia zbrojeń powietrznych.

Po odczytaniu tego projektu Henderson oświadczył, że trzeba zwołać komitet radykalny, który zająłby się ustaleniem wspólnego tekstu z trzech projektów rezolucji. Ponieważ prezydium zgodziło się na wniosek delegata Stanów Zjednoczonych — odroczenia obrad do piątku, posiedzenie następnego odbędzie się w piątek rano, poczem, na wypadek uzgodnienia poglądów, odbyłoby się po południu posiedzenie komisji głównej.

Niemcy chcą wrócić do Ligi?

LONDYN, 6.6. „Manchester Guardian” podaje wiadomość, że Niemcy starają się o powrót do Ligi Narodów. Dziennik przypominia, że w Genewie przebywa obecnie wielu wysłanników rządu niemieckiego. Pozornie ich pobyt związany jest ze sprawą Saary, w rzeczywistości jednak Niemcy przygotowują swój powrót do Genewy i na Konferencję Rozbrojeniową.

Ten sam dziennik oświadcza, iż rząd niemiecki gotów jest wrócić do Genewy bez wysuwania jakichkolwiek warunków, byłoby tylko któreś z mocarstw, należących do rady Ligi, wystąpiło z propozycją zaproszenia Niemiec do powrotu. Podobno obecnie odbywają się już rokowania na temat, które państwo podejmie się tej misji.

Min. Goebbels atakuje kapitał międzynarodowy

BERLIN, 7.6. (PAT.). — Min. Goebbels wygłosił podczas objazdu Śląska niemieckiego w Gliwicach przemówienie, w którym między innymi oświadczył:

„Wiele jeszcze jest spraw trudnych do rozwiązania i niezłatwionych, jeżeli jednak międzynarodowe żydostwo sądzi, że potrafi nas przez międzynarodową akcję bojkotu wyeliminować z rynków światowych, to zwrócić należy uwagę przedstawicieli międzynarodowego kapitału, że pieniądź nie zawsze będzie silniejszy od rasy i woli.

Naród niemiecki rozporządza dziś innymi siłami, niż w roku 1914, i świat nie powinien sądzić, iż jest to ten sam naród, którego przedstawiciele w roku 1919 podpisali traktat wersalski. Naród niemiecki jest przepojony obecnie wiarą, zaufaniem i planiennymi fanatyzmem.

Naród niemiecki nie posiada dziś broni, samolotów, ani armii, którą mogłaby na serio zmierzyć się z armiami mocarstw zachodnich, ale ma coś, czego nie posiadają inni — wy-

W Moskwie oburzenie na Anglię

MOSKWA, 6.6. Projekt rezolucji Hendersona wywołał w prasie sowieckiej wielkie oburzenie. Henderson nazwany jest „grabarzem rozbrojenia” i t. p. a Radek pisze nawet w „Izwestia”, że obecna chwila jest momentem „bezosłownego przygotowań wojennych”.

„Times” o położeniu w Genewie

LONDYN, 7.6. (PAT.). „Times” w następujący sposób formułuje sytuację w Genewie:

W związku z wczorajszą propozycją min. Barthou otoczenie Hendersona zadowolone jest ze zmiany atmosfery, wyrażając się w wysuniętej przez Barthou konkretnej propozycji. Rezultat ten traktuje się jako beśpośredni skutek zdecydowanego stanowiska, jakie zajął Henderson wobec Barthou.

Francuzi natomiast, na podstawie wiadomości z Niemiec, wydają się być jeszcze bardziej pewni, aniżeli przedtem, słuszności swej taktyki, opartej na przeświadczeniu o postępującej słabości hitlerizmu. W Genewie uporczywie utrzymują, że prywatne rozmowy pomiędzy Niemcami a jednym lub dwoma mocarstwami są już w toku, dając, że wróciłoby się do Niemiec co do udziału ich w pakcie bezpieczeństwa, proponowanym przez Francję i Rosję, i że Niemcy — okazały gotowość rozważenia zaproszenia któregoś z mocarstw co do powrotu na Konferencję Rozbrojeniową bez stawiania warunków.

Nastroje wśród delegacji brytyjskiej są natomiast odmienne, aczkolwiek każdy krok, obliczony na usunięcie naprężonej atmosfery, jaka zapanowała w Genewie w ciągu ostatnich dni, jest przez nią życzliwie widziany. Delegaci brytyjscy nie uważają, aby rezolucja Barthou umożliwiła cał-

kowite i owocne podjęcie rokowań, w których Niemcy wzięłyby udział i któreby zapowiadały możliwość ogólnego kompromisu. Zdaniem delegatów brytyjskich Francuzi wysunęli taki program pracy, w którym Niemcy nie mogłyby wziąć udziału i do którego Włochy teżby się nie przyłączyły. Francuzi nie uczynili nic, aby usunąć podstawę impasu pomiędzy nimi a Niemcami oraz pomiędzy istniejącą na Konferencji grupą rozbrojeniową a grupą bezpieczeństwa.

Rokowania o powrót Niemiec już w toku

„Daily Herald”, uzupełniając wiadomość „Timesa”, twierdzi, że toczą się rokowania z rządem Hitlera o powrót Niemiec do Genewy. Dziennik wymienia delegata Niemiec w Genewie dla rokowań w sprawie Saary, Lesnara, oraz ambasadora francuskiego w Berlinie, François Ponceta, jako głównych pośredników w tych rokowaniach. Francuzi proponować mają Niemcom pewien zakres zbrojeń zamian za przyłączenie się Niemiec do wschodniego Łocarna. Jak twierdzi „Daily Herald”, o ile którekolwiek z większych mocarstw zwróci się do Niemiec z zaproszeniem do powrotu do Genewy, Hitler się na to zgodzi.

Przemijająca zwyżka cen zboża w St. Zjednoczonych i Kanadzie

(Kor. wł. ABC)

Londyn, 3 czerwca
Największe ośrodki handlu zbożem w Ameryce — Chicago i Winnipeg — zanotowały w ciągu ostatnich dwu tygodni znaczną zwyżkę cen zboża. Zjawisko to niewątpliwie ma swe źródło w posusze, która sroży się zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w części Kanady. Mogła ona wywołać słuszną uwagę, że nadchodzące zima nie dadzą nawet w części przeciętnego urodzaju.

Jedno jest rzeczą niewątpliwą, że pięć stanów rolniczych dotknęła już tak wielka posucha, że gdyby w ciągu pierwszych 10 dni czerwca nie upadł tam deszcz, należałoby się liczyć z niedoborem, wynoszącym co najmniej połowę zwykłego urodzaju. Jeszcze bardziej niepokojące są wiadomości z Kanady, gdzie w niektórych okolicach liczą się z możliwością, iż urodzaj stanowiłby zaledwie jedną dziesiątą normalnego.

Ponieważ jednocześnie zanotowano też kłeskę posuchy we wszystkich niemal krajach europejskich, zwłaszcza zaś w Rosji, stąd więc nietylko na giełdach amerykańskich, lecz i na europejskich rynkach zbożowych zanotowano ostatnio zwyżkę cen.

Nie należy jednak przypuszczać, aby ta zwyżka stanowiła mogła przewrót w dziedzinie handlu zbożem, pamiętajmy bowiem, że nawet te kraje europejskie, które normalnie nie pokrywają swego zapotrzebowania na zboże własnym urodzajem, obecnie posiadają jednak pewne zapasy zeszłoroczne. Cóż dopiero mówić o Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, które w swych śpiżniach posiadają olbrzymie zasoby zbóż chlebowych, czyhają więc tylko na sposobność, która może obec-

Zamordowanie gen. Berenguera brata b. dyktatora Hiszpanji

MADRYT, 7. 6. (PAT.). Na generała Fernando Berenguera, brata b. dyktatora Hiszpanji, następcy Primo de Rivera, dokonano wczoraj zamachu w jego willi w pobliżu San Sebastian. Generała zabito na miejscu. Sądzą, że napastnicy zamordowali go zamiast jego brata, który w chwili zabójstwa znajdował się wewnątrz willi.

MADRYT, 7. 6. (PAT.). Wczorajsze zabójstwo gen. Berenguera, strajki robotników rolnych, pogłoski o zamierzonym zamachu stanu ze strony prawicy — wszystko to potęguję coraz bardziej napięcie sytuacji politycznej w Hiszpanji.

Policja wykryła ponownie w Madrycie tajny magazyn broni, składający się z 610 rewolwerów, 80,000 naboju oraz materiałów do fabrykacji bomb.

W prowincji Jaen 300 strajkujących robotników rolnych podpaliło fermę. Napastnicy zranili właściciela posiadłości i zabili jego syna. Podobne incydenty mają miejsce na terenie całego kraju.

Prace w Sowietach Z zakresu podboju stratosfery

Stowarzyszenie „Osoawiachim” w Leningradzie, przy udziale wybitnych specjalistów, pracuje nad wykończeniem nowego stratosfatu „Osoawiachim nr. 2”, znacznie ulepszonego w porównaniu z poprzednim stratosfatem. Stratosfatu będą ponadto zaopatrzeni w specjalne skafandry, które pozwolą im dokonywać obserwacji poza kabiną.

Do instytutów naukowych zgłoszono szereg niezwykle śmiałych i oryginalnych pomysłów, zwiększających bezpieczeństwo lotu. Tak np. opracowywany jest projekt takiej budowy balonu, aby jego powłoka w razie potrzeby, mogła być przekształcona na spadochron dla kabiny. Wypuszczenia gazu i otwierania tego spadochronu dokonywałoby się z ka-

biny, przyczem uniknęłoby się również uciążliwej konieczności zabicowania balastu.

Zaprojektowano również zawieszanie kabiny na specjalnym szybowcu stratosferycznym, przymocowanemu do powłoki balonu, tak, żeby w razie uszkodzenia aparatów tlenowych można było osiągnąć niższe warstwy atmosfery w ciągu kilku minut zamiast — jak dotąd — kilku godzin. Konstrukcja kabiny ma być tak urządzona, aby w potrzebie stratosfatu mogli ją łatwo opuścić, ratując się na spadochronach indywidualnych. Zgłoszono również projekt samolotu stratosferycznego, który może rozwinąć do 1000 km/h godzinę na wysokości 18 — 20 km.

Krewki gospodarz

Strzelał do lokatorów

KALISZ, 7. 6. (tel. wł. — Na tle płatności z komorne lub zaleganie powstają stale niesnaski pomiędzy gospodarzami a lokatorami. Najczęściej gospodarze mają słuszną, domagając się zapłaty w swoim czasie, lecz często też krewkość gospodarza przyprowadza do kłótni, a nieraz i krwawe bójk.

Podobny wypadek zdarzył się w Kaliszu przy ulicy Dobrzeckiej, gdzie właściciel posesji nr. 20, Stanisław Chwiałkowski wraz z niejakim Banaszkiewiczem z Zawodzia wszedł do zakładu reż-

nickiego Łaszcza, żądając, ażeby lokator natychmiast usunął się z lokalu, za który nie płaci. Oczywiście wywiązała się pomiędzy gospodarzem domu a lokatorami ostra wymiana zdań, wówczas Chwiałkowski wy dobył z kieszeni rewolwer i strzelił do żony Łaszcza, raniąc ją w policzek, zaś Łaszcza ugodził w rękę jakiegś tępem narzędziem.

Zawezwana policja aresztowała Chwiałkowskiego i Banaszkiewicza, a rannych Łaszcza odwieziono do szpitala, gdzie Łaszcza pozostała na kuracji.

250 wypadków w kamieniołomach Odszkodowania wynoszą rocznie 600.000 zł.

W tych dniach zdarzył się tragiczny wypadek przy pracy w kamieniołomach w miejscowości Zagórze Książskie, pow. Rohatyn. Wypadek ten pociągnął za sobą śmierć trzech robotników, a był spowodowany zawałaniem się masy ziemi, podkopanej bez odpowiedniego zabezpieczenia.

W kamieniołomach wypadki tego rodzaju zdarzają się często; w większości przedsiębiorstw pracu-

odbywa się w najprymitywniejszych warunkach organizacyjnych. Przedsiębiorstwa kamieniołomowe łatwo wymykają się spod kontroli, wiele bowiem z nich powstaje na krótki okres czasu w zapadłych kątach kraju.

Według danych Zakładu Ubezpieczenia od Wypadków we Lwowie, na terenie b. zaboru rosyjskiego i austriackiego — licząc kamieniołomy — wynosi około 750, z których 70, t. j. niespełna 10 proc., można zaliczyć do przedsiębiorstw większych nieco lepiej postawionych pod względem organizacyjnym.

Zakład Ubezpieczenia od Wypadków we Lwowie rejestruje rocznie w kamieniołomach około 250 wypadków, które podlegają odszkodowaniu; 40 proc. owej liczby — to wypadki ciężkie (powodujące stałą niezdolność do pracy) oraz wypadki śmiertelne. Roczne obciążenie Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie z tytułu odszkodowań wypadki w kamieniołomach wynosi około 600.000 zł., ogółem zaś straty gospodarcze (tylko z zaboru b. zaboru rosyjskiego i austriackiego) można szacować na około 2 — 2.5 mili. zł. rocznie.

Konkurenci mennicy państwowej Największa afra fałszerska w Warszawie

W najbliższy poniedziałek rozpoczyna się w Sądzie Okręgowym wielki proces fałszerszy pieniędzy, którzy pracowali przy pomocy zorganizowanego wyłączenia przez żydów kolportażu, puszczając w obieg misternie podrobione 10-złotówki. Głównym organizatorem kolportażu był Jankiel Zyngier. Banda fałszerszy wykryto po dłuższych obserwacjach i w wyniku dochodzeń ławę oskarżonych zajmie 26 osób.

Jest to największy proces fał-

Kardynał Hlond we Francji

LYON, 6.6. — Pobyt kardynała Hlonda we Francji środkowej, miał charakter wyjątkowo uroczysty. Na powitanie prymasa Polski przybyły tłumy polskich emigrantów, do których przyniósł kardynał, nawiązując do obecnego kryzysu, zmuszającego licznie rzeszę robotników polskich do szukania pracy na obczyźnie.

Gabinet, który się podał wczoraj do dymisji, powstał w grudniu 1932 r. i składał się z najwybitniejszych osobistości i patriotów belgijskich. W czasie swego istnienia gabinet ten zgłosił już dwukrotnie prośbę o dymisję na skutek znalezienia się w mniejszości w parlamencie, lecz zmarły król Albert prób tych nie uwzględnił.

Dymisja rządu belgijskiego niespodzianką

BRUKSELA, 6. 6. — W parlamencie belgijskim odbyły się dziś dwa głosowania, w których rząd znalazł się w mniejszości, wobec czego premier zwołał posiedzenie Rady Ministrów, na którym postanowiono podać się do dymisji.

Od dłuższego czasu koła polityczne Belgji wyrażały niezadowolnienie z działalności rządu, któremu zarzucano przedewszystkiem niezaradność wobec kryzysu.

BRUKSELA, 7. 6. (PAT.). — Dymisja gabinetu belgijskiego była niespodzianką dla wszystkich. Przesilenie spowodowali deputowani liberalni, głosując przeciw projektowi, zgłoszonemu przez ministra, należącego do ich partii, co wskazuje, że źródłem przesilenia są intrzygi osobiste, istniejące w partii liberalnej.